

Cztery Refy,

Słowa: D. Matuszak

Muzyka: trad.

Liverpool moim domem był,

- Żywiej tam!

Londyn poznałem tak, jak nikt.

- Żywiej tam!

Nie mało knajp też kusi tam,

Gdy w rękę zarobiony szmal.

Hen, na południe wiedzie szlak,

Gdzie mróz i sztormy raz po raz.

A gdy za rufą został Horn,

Toś rad, żeś cało minął go.

Znam taką małą w Callao,

Gdy dasz dolara, będzie twą.

Na brzegu siądzie, kiedy już

Powrotny kurs weźmiecie znów.

Do Liverpool czas wracać nam,

Od roku nas nie było tam.

Znów nas powita Mersey Side

I dziwki z przyportowych knajp.

Panienki wnet oskubią Cię,

A rano obolały łeb.

Gdy forsy brak, z kałuży łyk

I znów na morze trzeba wyjść.